

on the average 1.8 ml. N/20 NaOH (1.24—2.5). During the period of changing from the full milk feeding to skimmed milk, that is at the age about one month the activity declines to 0.86. The serum of adult cattle (cows) has higher values; the mean value is 3.8.

Kwiatkowski T., Rogowska W. — **L'activité de la lipase pancréatique dans le sang des veaux au cours de la période d'accroissement.**

Les auteurs définissent l'activité de la lipase pancréatique dans le sang des veaux depuis la naissance jusqu'à l'âge d'un an. Ils constatèrent que le niveau de cet enzyme comporte en moyenne 1,8 ml N/20 Na OH (1,24—2,5). Dans la période du changement de la nutrition — du lait non ésumé au lait maigre,

c'est à dire à l'âge d'environ 1 mois, l'activité baisse jusqu'à 0,86. Le sérum des bovins adultes (des vaches) a des valeurs plus élevées, en moyenne 3,8.

Kwiatkowski T., Rogowska W. — **Aktivität der Pankreaslipase im Kälberblut des Wachstumsstadiums.**

Verfasser bestimmten die Aktivität der Pankreaslipase im Wachstumsstadium der Kälber von der Geburt an bis zum ersten Lebensjahr. Sie stellten fest dass der Lipasespiegel durchschnittlich 1,8 ml N/20 NaOH (1,24—2,5) ausmacht. In der Zeit des Übergangs von Vollmilchfütterung auf Magermilch d.h. im Alter ca 1 Monat sinkt die Aktivität auf 0,86. Serum der erwachsenen Kühe weist einen höheren Wert und zwar durchschnittlich 3,8 auf.

EDWARD JAKUBIK

PZLZ Gołymin

Wyleczone złamanie kości piszczelowej u krowy

Przypadek, który opisuję, należy do tych typowych przypadków, które kieruje się na ubój z konieczności. Podobnie zresztą początkowo postąpiłem i ja.

Dnia 20.V.1960 r. zgłoszono do PZLZ przypadek kulawizny u krowy. Z wywiadu dowiedziałem się, że krowa uciekając przed psem zaczęła kuleć i powłóczyć nogą, a od przysiódkowej strony nogi jest niewielka rana.

Po przyjeździe na miejsce stwierdziłem: krowa c.-b., lat 4, rasy nizinnej. Złamanie otwarte prawej kości piszczelowej, ok. 10 cm nad stawem skokowym; kość pękła skośnie. Górny odcinek od stawu kolanowego zwisał w swoim właściwym położeniu, ostry koniec był skierowany do strony zewnętrznej nogi, dolny odcinek (od stawu skokowego) perforował skórę swym ostrym końcem, skierowanym do strony przysiódkowej.

Przypadek, jak wiele podobnych, kwalifikujący się do uboju z konieczności. Pozostawiłem więc skierowanie na ubój i wróciłem do zakładu. Jednak po 2 godz. zgłosił się właściciel z prośbą o leczenie krowy, tłumacząc to dużą jej wartością hodowlaną i zaawansowaną ciążą. Nie wierząc w ewentualność wyleczenia krowy, uczyniłem zadość prośbie właściciela na jego ryzyko. Zabrałem ze sobą kilka bandaży gazowych oraz gips i udałem się ponownie do zagrody. Ponieważ kości były przesunięte w stosunku do siebie, należało je ustalić we właściwym położeniu. Do ustalenia kości użyłem drutu, jaki pozostał właścicielowi od instalacji piorunochronnej, grubości ok. 6 mm (nierdzewny). Kawalek drutu długości ok. 20 cm oczyściłem i stępłem końce, a po wygotowaniu

wprowadziłem przez otwór w skórce do jamy szpiłkowej złamanej kości piszczelowej, najpierw odcinek górny, a następnie przesunąłem w dolny. W dolnym odcinku drut tkwił ok. 6—7 cm, a reszta w odcinku górnym. W ten sposób kość usztywniła się i dolny odcinek nie wystawał przez ranę w skórce. Następnie najbliższą okolicę rany powłokiem wazeliną, a całą okolicę na którą potem nałożyłem gips owinąłem dwukrotnie bandażem gazowym. W otwór skórny wspaniałem 600.000 j. penicyliny i 1,0 streptomycyny. Gips nałożyłem wysoko na podudzie i na górną część stawu skokowego, wzmacniając opaski gazowe również płóciennymi. Ranę pozostawiłem nie zagipsowaną, żeby był dostęp do robienia ewentualnych opatrunków i odpływu wysięku. Ponieważ warstwa gipsu okazała się za słabą, nałożono powtórnie warstwę wzmacniając ją listewkami drewnianymi.

Krowa przez dwa dni nie podnosiła się. Na trzeci dzień wstała, opatrunek gipsowy nieco się rozluźnił, ale nie opadał. Krowa dwa tygodnie stała w oborze, potem wychodziła na podwórze i pobliskie pastwisko, trochę wspierając się chorą nogą. Po trzech tygodniach rana zagoiła się, a po 6 tygodniach krowa chodziła już dobrze, obciążając chorą kończynę. Po tym okresie zdjęto opatrunek gipsowy. Kość zrosła się, tworząc zgrubienie w miejscu zrostu. Drutu nie usuwano, licząc się z niedługim okresem eksploatacji. Noga wprawdzie została nieco zniekształcona, ponieważ zrost nastąpił nie zupełnie w linii złamania. Krowa idąc odchyłała nogę na zewnątrz i nieco utykała. W trzy miesiące po wypadku krowa wycieliła się.

Adres autora: Edward Jakubik, Gołymin, pow. Ciechanów, woj. warszawskie.

HODOWLA I ZOOHIGIENA

TADEUSZ MAJEWSKI

Wpływ naczyń używanych przy udoju na zanieczyszczenie bakteryjne mleka

Z Katedry Zoohigieny WSR w Lublinie
Kierownik: prof. dr ALFRED CHODKOWSKI

Ustawowo określone normy dopuszczalnej ilości drobnoustrojów w mleku obowiązujące w wielu krajach, mają między innymi na celu zapobieganie stratom ekonomicznym, powstającym na skutek destruktywnej działalności drobnoustrojów na składniki

mleka, oraz ich niekorzystny wpływ na jakość surowca i jego przetworów.

Wśród wielu źródeł, powodujących bakteryjne zanieczyszczenia mleka w czasie jego produkcji, na czołowe miejsce wysuwa się higiena naczyń. Naczynia